



## Na życie bez bólu

W stadzie gdzie łapiemy koty na zabiegi kastracji żyła sobie ona.. Kiedyś bezimienna i przez nikogo nie zauważana, teraz pod naszą opieką, z pięknym imieniem - Gaja ☺. A jak się u nas znalazła? Gdy została podestana na zabieg i poddana szczegółowemu badaniu okazał się ogrom tragedii. Kotka ma w pyszczku jeden...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/n2xcge>

